

## ODPUŚĆ NAM NASZE WINY. ASPEKT TRYNITARNY

### FORGIVE US OUR SINS. TRINITARIAN ASPECT

#### Abstract

The meaning of the term “remission” is different from the term “forgiveness” Not only God but also man, every man can forgive. Forgiveness changes the interior of the aggrieved person, and thus changes the relationship with other people without directly changing their interior. Remission refers to different levels, both outside and inside. Prayer “Our Father” does not say about the forgiveness of sins, but about the forgiveness of guilt’s. Sin is a deed done by man, and only a secondary effect of this deed. This effect has been defined by the word “guilt” and has an external and internal aspect. The most external effect is the cancellation of penalties, it does not necessarily result in the erasure of guilt’s that can still be recorded in the personal file. This kind of remission of guilt’s is associated with free pardon or amnesty. It follows that a higher type of guilt’s forgiveness also erases the negative balance of the spiritual account. More higher degree of absolution concerns the ontic transformation. In the Catholic tradition, the remission of sins means the liquidation of evil within the human soul and the enrichment of man by grace, that is, the divine living reality. In the “Our Father” prayer, we turn to the first person of the Trinity, that is to God the Father. It is known, however, that all God’s actions are actions of the divine nature, that is, of all three persons. In addition, the action of God can be direct or through created beings: people, situations, signs, things, in other words, through individual people, the ecclesial community, sacraments and other salvific events. The sinner himself participates in a broader sense, asking for the forgiveness of guilt’s and accepting it.

**Keywords:** remission , sin, guilt, human being, Father, Son of God, Holy Spirit.

## Streszczenie

Znaczenie terminu „odpuszczenie” jest inne niż znacznie terminu „przebaczenie”. Przebaczać może nie tylko Bóg, lecz również człowiek, każdy człowiek. Przebaczenie zmienia wewnątrz człowieka pokrzywdzonego, a tym samym zmienia relację z innymi ludźmi, nie zmieniając bezpośrednio ich wnętrza. Odpuszczenie odnosi się do różnych płaszczyzn, dotyczy zarówno zewnątrz, jak i wnętrza. Modlitwa „Ojcze nasz” nie mówi o odpuszczeniu grzechów, lecz o odpuszczeniu win. Grzech to czyn dokonany przez człowieka, a dopiero wtórnie skutek tego czynu. Ten skutek został określony słowem „wina” i ma aspekt zewnętrzny oraz wewnętrzny. Najbardziej zewnętrznym skutkiem jest anulowanie kar, niekoniecznie musi powodować wymazanie win, które nadal mogą być zapisane w personalnej kartotece. Tego rodzaju odpuszczenie win kojarzy się z ulaskawieniem albo amnestią. Z tego wynika, że wyższy rodzaj odpuszczenia win wymazuje również ujemny bilans duchowego konta. Jeszcze wyższy stopień odpuszczenia dotyczy przemiany ontycznej. W tradycji katolickiej odpuszczenie grzechów oznacza likwidację zła wewnątrz duszy ludzkiej i ubogacenie człowieka łaską, czyli boską realnością bytową. W modlitwie „Ojcze nasz” zwracamy się do pierwszej osoby Trójcy, czyli do Boga Ojca. Wiadomo jednak, że wszelkie działanie Boga jest działaniem natury boskiej, czyli wszystkich trzech Osób. Ponadto działanie Boga może być bezpośrednie albo za pośrednictwem bytów stworzonych: ludzi, sytuacji, znaków, rzeczy, inaczej mówiąc, poprzez poszczególnych ludzi, społeczność eklezjalną, sakramenty i inne wydarzenia zbawcze. Sam grzesznik bierze udział w sensie szerszym, prosząc o odpuszczenie win i przyjmując je.

**Słowa kluczowe:** odpuszczenie, grzech, wina, człowiek, Ojciec, Syn Boży, Duch Święty.

Po grzechu Adam zdawał sobie sprawę ze swojego grzesznego stanu, nie potrafił go zmienić, a nawet nie potrafił o to prosić. Dopiero Jezus Chrystus nauczył swoich uczniów modlitwy błagającej o odpuszczenie grzechów. Człowiek zdawał sobie sprawę, że istnieje zło w świecie, że sam jest tego sprawcą, ale nie potrafił sobie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego tak się stało, dlaczego tak się dzieje? Bóg nie udzielił odpowiedzi poprzez rozumowe wyjaśnienia dotyczące przeszłości, lecz umieścił odpowiedź w przyszłości, zaskakując człowieka swoim przebaczeniem i za-

powiedzią wiecznej szczęśliwości. Doczesną odpowiedzią na pytanie o istnienie zła było odpuszczenie grzechów, natomiast odpowiedzią ostateczną jest sytuacja zwana niebem<sup>1</sup>.

Artykuł zajmuje się fragmentem modlitwy „Ojcze nasz”, który brzmi: „odpuść nam nasze winy” Na początku podane zostanie wyjaśnienie terminu „odpuszczenie”, a konkretnie to, czym się różni odpuszczenie grzechów od odpuszczenia win. Następnie zostanie zwrócona uwaga na problematyczną kwestię sytuacji po śmierci człowieka. Czy można mówić o odpuszczeniu grzechów, czy tylko o odpuszczeniu win. Najważniejsze są kolejne punkty dotyczące sposobu odpuszczania win przez Boga Ojca. Pierwsza Osoba Trójcy czyni to poprzez działanie dwóch pozostałych: Syna Bożego i Ducha Świętego.

## 1. Efekt odpuszczenia win

Teologia personalistyczna zwraca uwagę nie tylko na poszczególne aspekty, ale na to, co się dzieje z człowiekiem w jego całości, z człowiekiem rozumianym jako osoba. Omawiane zagadnienie, wyjaśniane w świetle antropologii soteryjnej objawia wszelkie możliwe aspekty w ich wzajemnej ze sobą relacji oraz w odniesieniu do całości dziejów zbawienia. Odpuszczenie grzechów to nie tylko jednorazowy akt ojcowskiej miłości Boga, lecz wydarzenie wpływające na całość ludzkiej egzystencji, doczesnej i wiecznej, indywidualnej i społecznej. Jeszcze bardziej wszechstronny i trwały charakter ma prośba o odpuszczenie win, skierowana przez człowieka do Boga Ojca w modlitwie „Ojcze nasz” Odpuszczając, Ojciec widzi człowieka w nowym świetle, i faktycznie człowiek staje się odnowiony całkowicie, w głębi swojego jestestwa, „grzech w aspekcie życia osoby po odpuszczeniu staje się jakby niebyły, jakkolwiek może pozostawać w historii jako pamięć, kontynuacja wymiaru fizycznego, doznawanie słabości, groźba powtórzenia się, skłonność do zła<sup>2</sup>. Bóg nie ma w sobie pamięci naszych grzechów, my natomiast tę pamięć mamy. Odpuszczenie grzechów to nie tylko darowanie kary, nie

<sup>1</sup> Por. KKK 309.

Por. Cz. S. Bartnik, *Gromy mówiące. Kazania, przemówienia, publicystyka społeczno-polityczna*, Dzieła Zebrane T. V. Lublin 1999, s. 93.

tylko ich zakrycie zewnętrznym płaszczem otaczającym człowieka, lecz przemiana sięgająca głębin ludzkiej substancji duchowej. Przywrócona zostaje sytuacja przyjaźni człowieka z Bogiem. Przywrócony zostaje nie tylko stan prawny, lecz wewnętrzny stan duchowy. Nie tylko na płaszczyźnie duchowych doznań i przeżyć, lecz w samym fundamencie substancjalnym. Nowa miłość między człowiekiem a Bogiem przeobóstwia człowieka i czyni go prawdziwym dzieckiem Bożym. Zamiast czysto teoretycznej odpowiedzi na pytanie o tajemnicę zła człowiek otrzymuje odpowiedź egzystencjalną<sup>3</sup>. Nowa jest nie tylko przyjaźń i współpraca, lecz sam rdzeń osoby ludzkiej. „Chrystus [...] zespala ze sobą wszelkich grzeszników, dając im uczestnictwo w swoim synostwie Bożym [...], i każdego grzesznika przyjmuje do swojej relacji dziecięstwa względem Ojca”<sup>4</sup>.

Dobry Ojciec, Stwórca wszystkich ludzi, nigdy nie przestał ich kochać. Nawet bez wyraźnie kierowanej do Niego prośby zawsze ukazuje swoją otwartość na odpuszczenie ludzkich win. Znakiem przebaczenia jest już rozmowa z Adamem po grzechu i zakaz zabicia Kaina, zabójcy swego brata – Abla. Znakiem było polecenie dane Mojżeszowi, aby wykuł tablice dziesięciu przykazań. Znakiem przebaczenia było polecenie składania ofiar. Aczkolwiek nie można tej sytuacji utożsamiać z odpuszczeniem grzechów. Dopiero Nowy Testament przynosi prócz darowania kary, darowanie win (Por. np. Łk 7, 36-43; darowanie win kobiecie w domu faryzeusza, albo Łk 5, 17-20; odpuszczenie grzechów człowiekowi sparaliżowanemu). Na nic jednak nie zdadzą się prośby o odpuszczenie win wtedy, gdy ktoś bluźni przeciwko Duchowi Świętemu<sup>5</sup>.

Inaczej niż katolicy odpuszczenie win rozumieją protestanci. Nie przyjmują oni odpuszczenia grzechów w sensie ich zniknięcia z wnętrza duszy ludzkiej, lecz przyjmują jedynie odpuszczenie win. Chociaż człowiek nadal ma w sobie grzechy, to jednak Bóg traktuje człowieka jako swoje umiłowane dziecko. Słowo „odpuszczenie” oznacza odejście od zamiaru ukarania, od zagniewania i odepchnięcia od siebie grzesznika przez Boga Ojca. Odpusz-

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Tamże, s. 94.

<sup>5</sup> Por. Mt 12, 31-32.

czenie win „nie ma żadnej ontycznej relacji do życia doczesnego i niczego w człowieku nie zmienia (I. Kant)”<sup>6</sup>. Człowiek ze swej strony odczuwa radość i wolność, czuje się dzieckiem Bożym<sup>7</sup>

Taką radość odczuwali pierwsi uczniowie Jezusa Chrystusa, który oznajmiali całemu światu dobrą nowinę o odpuszczeniu grzechów<sup>8</sup>. Hiszpański myśliciel Olegario Gonzáles de Cardedal dostrzegął w głoszeniu przebaczenia win całemu światu objawienie się miłosierdzia Boga Ojca (*misericordia de Dios*), wyrażającego się w tkliwej miłości Chrystusa (*ternura de Christo*). Kluczowym słowem jego wypowiedzi jest „wnętrze”, „wnętrzości” (*entrañas*). W ten sposób Nowy Testament przekracza płaszczyznę zewnętrznego wybaczenia win i łączy słowo „odpuszczenie” z realnością duchową o charakterze ontycznym. Ojcowskie *rahamim* nie pozostaje na zewnątrz człowieka, lecz wnika w głębię jego wnętrza<sup>9</sup>

Podobnie traktowany jest termin „odpuszczenie” w teologii prawosławnej, według której odpuszczenie grzechów dokonuje się w duchu ludzkim<sup>10</sup>. Duch ludzki jest miejscem działania Ducha Świętego, miejscem, w którym powiększana lub przywracana jest łaska uświęcająca. Tak należy rozumieć „udzielanie Ducha Świętego”<sup>11</sup>. Tylko poprzez odpuszczenie dokonujące się wewnątrz ludzkiej substancji duchowej stajemy się „uczestnikami natury Boskiej”<sup>12</sup>.

Odpuszczenie grzechów ludzkości wiąże się nie tylko z „zewnętrzną” przyjaźnią Boga z ludźmi, lecz z intymnym, immanentnym przebywaniem Ojca ze swoimi dziećmi za pośrednic-

<sup>6</sup> Cz. S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 2. Lublin 2003, s. 549.

<sup>7</sup> Por. T. Żurawlew, *Językowy obraz Boga w idiolekcie Willibalda Omansena*, *Acta Neophilologica* 15/1 (2013), s. 230.

<sup>8</sup> O. Gonzáles de Cardedal, *La entraña del cristianismo*, wyd. 2, Salamanca 1998, s. 43.

<sup>9</sup> Por. Tamże, s. 44.

<sup>10</sup> Zob. J 20, 22-23; Por. T. Špidlik SI, *Myśl rosyjska. Inna wizja człowieka*, tłum. J. Dembska, Warszawa 2000, s. 15-16.

<sup>11</sup> O. Benedykt J. Huculak OFM, *Zarys antropologii Kościoła greckiego*, „*Studia teologii dogmatycznej*” t. I, rok 2015, s. 91; Por. N. Bux, M. Loconsole, *I Misteri degli orientali. I sacramenti bizantini comparati con la liturgia romana e i riti giudaici*, Siena 2006; Y. Spiteris, *Ostatni Ojcowie Kościoła: Kabasilas i Palamas*, tłum. B. Widła, Warszawa 2006, s. 53-67.

<sup>12</sup> 2 P 1, 4; Tamże, s. 92.

twem zbawczego dzieła dokonanego przez Syna Bożego w mocy Ducha Świętego<sup>13</sup>. Efektem odpuszczenia grzechów jest przebywanie Ojca (całej Trójcy Świętej) z ludźmi na ziemi, a tym samym uczestniczenie ludzi w naturze Boskiej<sup>14</sup>.

## 2. Czas działania

Czy prośba o odpuszczenie grzechów (win) dotyczy życia przed śmiercią, czy również po śmierci? (Kwestia ta zostanie podana w krótkim zarysie. Sama w sobie wymaga odrębnego rozwinięcia).

Całość dziejów ludzkich i całe życie doczesne poszczególnego człowieka jest miejscem, w którym dokonuje się odpuszczenie grzechów. Tak jak łączy się doczesność z wiecznością, tak też odpuszczenie grzechów osiąga skutek w doczesności i w wieczności<sup>15</sup>. Odpowiedź na pytanie postawione w tytule zależy od antropologii: 1) Czy człowiek to tylko ożywiona materia, czy osobowe złożenie dwóch substancji: materialnej i duchowej; 2) Czy po śmierci człowiek istnieje albo zostanie stworzony po raz wtóry na końcu czasów; Jeżeli istnieje, to w jaki sposób? W postaci bezcielesnej czy z ciałem, ale ledwo się tłącym; 3) Jaka jest relacja natury ludzkiej z łaską?

2 Księga Machabejska przyjmuje, że człowiek znika i zostanie na nowo stworzony<sup>16</sup>. W takiej sytuacji nie ma sensu modlitwa o odpuszczenie grzechów, a jedynie o to, aby człowiek w ogóle został na nowo stworzony, a jeżeli jest to pewne, to żeby został stworzony do wiecznej szczęśliwości a nie na wieczne potępienie. W tej sytuacji nie ma też sensu mówić o istnieniu czyścica. Pomimo tego inny tekst wyjęty z tej księgi (2 Mch 12, 32-46) jest powszechnie uznawany jako argument za odpuszczeniem grzechów po śmierci<sup>17</sup> oraz wczesne świadectwo wiary w czyściec w kontekście zmartwychwstania<sup>18</sup>.

<sup>13</sup> Por. KKK 544.

<sup>14</sup> Por. KKK 545.

<sup>15</sup> Por. Cz. S. Bartnik, *Historia i myśl*, Lublin 1995, s. 60.

<sup>16</sup> 2 Mch 7, 14.

<sup>17</sup> Zob. np. Cz. S. Bartnik, *Dogmatyka...*, s. 854.

<sup>18</sup> Zob. Tamże, s. 855.

Tego rodzaju poglądy pojawiały się co jakiś czas w dziejach chrześcijaństwa, również w teologii zachodniej. Typowym przykładem są Jaime Pérez de Valencia z XV wieku<sup>19</sup> i Seripando z XVI wieku<sup>20</sup>. Seripando – powołując się na poprzednika – przyjmował możliwość zmiany kondycji człowieka z grzesznej na usprawiedliwioną również po śmierci (*in futuro seculo facta*)<sup>21</sup>. Seripando mówił o jednym usprawiedliwieniu w doczesności i o drugim, które dokonuje się w wieczności. Według tego po śmierci człowiek jakiś czas jest w grzechu, a dopiero w wyniku daru łaski na sądzie Bożym (po śmierci) grzech znika<sup>22</sup>.

Z innej pozycji antropologicznej odpuszczenie grzechów po śmierci uznają teologowie prawosławni<sup>23</sup>. W tradycji katolickiej zagadnienie odpuszczenia grzechów po śmierci dotyczy sytuacji czyśćca. W tradycji prawosławnej dotyczy sytuacji zwanej „stanem potępienia”, w której człowiek po śmierci jest obciążony grzechami<sup>24</sup>.

Poglądy prawosławne są uzasadnione, wynikają z prawosławnego rozumienia relacji natury ludzkiej do łaski a tym samym z innego rozumienia grzechu. W tradycji wschodniej grzech to

<sup>19</sup> A. Cortés Soriano, *Cristo, Humanidad e Iglesia. Una interpretación histórico-salvífica en los comentarios de Jaime Pérez de Valencia a la Sagrada Escritura (1408-149?)*, Valencia 1994, s. III; W. Werbeck, *Jacobus Perez von Valencia. Untersuchungen zu seinem Psalmenkommentar. Beitrag zur historischen Theologie*, 28, Tübingen 1959, s. 258.

<sup>20</sup> H. Jedin, *Girolamo Seripando. Sein Leben und Denken im Geisteskampf des 16. Jahrhunderts*, T. 2, Würzburg 1937, s. 26.

<sup>21</sup> E. Benavent Vidal, *Jaime Pérez de Valencia y la doctrina de la doble justicia de Seripando*, w: *Teología en Valencia. Raíces y retos. Buscando nuestros orígenes; de cara al futuro*, Valencia 2000, s. 152.

<sup>22</sup> Tamże, s. 153.

<sup>23</sup> Por. P. Liszka, *Wpływ nauki o czasie na refleksję teologiczną*, Warszawa 1992, s. 180; Por. też G. Blandino, *La durata dell'inferno. Ai margini di un libro sull'escatologia*, „Teresianum, Ephemeridae carmeliticae”, 2 (1984) 473-477; K. Lahman, *Was bleibt vom Fegefeuer?*, Theologische Jahrbuch 1985 318-324; D. Nowak, *Rekapitulacja danych objawienia na temat losu potępionych w Apokalipsie św. Jana*, Kraków 1986 (maszynopis, mgr.); J. Rostworowski, *Dogmat zguby wiecznej a nieskończona dobroć Boża*, „Przegląd Powszechny”, 233 (1952) 263-280; J. Woźnica, *Nauka o piekle w oparciu o nowsze, polskie podręczniki dogmatyki*, Lublin 1985 (mgr., maszynopis/).

<sup>24</sup> Zob. H. Paprocki, *Interpretacja faktu śmierci*, *Novum* 11 (1979), s. 112.

błoto pokrywające perłę. Człowiek w swym najgłębszym wnętrzu jest zawsze w stanie łaski uświęcającej. Inaczej głosi tradycja katolicka. Grzech może ogarniać całe wnętrze człowieka; tak jest w piekle. Natomiast w czyśccu człowiek jest bez grzechu. Mówi się tylko o winie, o niedoskonałości natury ludzkiej, o braku dojrzałej miłości. Stąd nie można mówić o odpuszczeniu grzechów, a jedynie o odpuszczeniu winy i kary. Tradycja katolicka znajduje się na linii starożytnej tradycji żydowskiej, uznającej kontynuację życia (tylko duszy albo duszy i ciała) po śmierci (inaczej niż w wypowiedzi matki Machabejskiej). W tradycji tej nie mówi się raczej o odpuszczeniu grzechów po śmierci, lecz o oczyszczeniu, które odpowiada odpuszczeniu win (ale nie grzechów). Żydzi mówili o trzech stanach-miejscach w Szeolu (gdzie życie ludzkie ledwo się tli)<sup>25</sup> W tradycji katolickiej dusza po śmierci żyje i doznaje w całej swej pełni. Wszelkiego rodzaju odpusty dotyczą odpuszczenia winy i kary, a nie grzechu<sup>26</sup>. Stan czyścca dotyczy ludzi, którzy umierają w łasce i przyjaźni z Bogiem, ale mają pewne personalne braki i wymagają oczyszczenia „by uzyskać świętość konieczną do wejścia do radości nieba”<sup>27</sup>. „To końcowe oczyszczenie wybranych, które jest czymś całkowicie innym niż kara potępionych, Kościół nazywa *czyścem*”<sup>28</sup>.

### 3. Bóg Ojciec odpuszczający winy przez działanie Chrystusa

Fundamentalną zasadę działania Ojca w Synu Bożym i Duchu Świętym, w odniesieniu do konkretnego zagadnienia, jakim jest odpuszczenie grzechów i win, które są pozostałością po stanie grzechu, wyjaśnia *Katechizm Kościoła Katolickiego* mówiąc, że „w Jezusie Bóg wypełnia całą historię zbawienia dla dobra ludzi”<sup>29</sup>. Oznacza to, że w naturze ludzkiej działa natura boska, czyli Bóg w Trójcy Jedyny, a w szczególności to, że w Jezusie działa Bóg Ojciec. Jezus uczy swoich uczniów modlitwy skie-

<sup>25</sup> Cz. S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 2..., s. 853.

<sup>26</sup> Tamże, s. 751.

<sup>27</sup> KKK 1030.

<sup>28</sup> KKK 1031.

<sup>29</sup> KKK 430.

rowanej do Ojca, który spełnia nasze prośby za pośrednictwem natury ludzkiej drugiej Osoby Trójcy. W ten sposób wyjaśnianie działania Bożego, polegającego na odpuszczeniu win, ubogaca refleksję nad Trójcą Świętą. Gdy zatarta zostaje trynitarność, traci się sens mówienia o specyficznym uczestniczeniu w tym dziele Jezusa Chrystusa. Wyraźnie widoczne jest to na przykładzie herezji modalizmu w konkretnym wydaniu Williama Blake'a. Trzy osoby Trójcy Świętej są według niego tylko trzema aspektami jednego Boga. Ponadto, tym jednym Bogiem jest Jezus. To Jezus jest Ojcem, a Duch Święty jest emanacją Jezusa<sup>30</sup>. W ujęciu ortodoksyjnym Jezus odpuszcza winy w imieniu Ojca, wspólnie z Ojcem i Duchem Świętym. Duch Święty nie jest tylko boską mocą wysłaną do świata, lecz trzecią Osobą Trójcy, przez którą Ojciec odpuszcza grzechy i winy (por. KKK 270). Pierwszą i najważniejszą Osobą odpuszczającą grzechy i winy jest Ojciec, który jest w tym działaniu niezmienny i zawsze wierny. Zmienia się tylko wiedza ludzi, dotycząca sposobu udzielania ojcowskiego miłosierdzia, zmienia się wraz z rozwojem Objawienia<sup>31</sup>. Modlitwa „Ojcze nasz” zaprasza człowieka do totalnego zawierzenia (*he'emîn*) Bogu Ojcu, ale też do całkowitego zawierzenia Jezusowi Chrystusowi<sup>32</sup>. Wierny Bóg, pomny na swoje miłosierdzie, spełnił swą obietnicę w Jezusie Chrystusie, naszym Zbawicielu. W ten sposób Jezus jest bezpośrednim podmiotem odpuszczającym ludziom grzechy i winy<sup>33</sup>. On to odpuszczał grzechy już przed Paschą, czego przykładem jest odpuszczenie grzechów paralitykowi<sup>34</sup>. Szczytem i źródłem tej działalności jest Pascha, czyli męka, śmierć i zmartwychwstanie. Do tej działalności Jezus włączył swoich uczniów, ustanawiając Apostołów kapłanami Nowego Przymierza i przekazując im kapłańskie zadanie (wraz

<sup>30</sup> E. Kozubska, J. Tomkowski, *Mistyczny świat Williama Blake'a*, Milanówek 1993, s. 47.

<sup>31</sup> Por. P. Leks SCJ, „Słowo Twoje jest prawdą... Charyzmat natchnienia biblijnego, Katowice 1997, s. 187.

<sup>32</sup> Tamże, s. 188.

<sup>33</sup> O. Gonzáles de Cardedal, *La entraña...*, s. 43.

<sup>34</sup> Por. Mt 9, 1-8; Por. Łk 5, 20-26.

z odpowiednią mocą) odpuszczania grzechów i win<sup>35</sup>, czyli gładzenia grzechów i darowania win<sup>36</sup>.

Ostatnia Wieczerza i każda Eucharystia w swej integralnej całości jest źródłem i dopełnieniem odpuszczania grzechów i win. W ramach eucharystycznej celebracji swoiste miejsce zajmuje modlitwa „Ojcze nasz” Z jednej strony w całości liturgii gesty i słowa ludzi są miejscem, w którym działa Bóg, natomiast modlitwa „Ojcze nasz” jest fragmentem, w którym podmiotem działania są ludzie, nie tylko kapłan, ale wszyscy uczestnicy. Z drugiej strony liturgia eucharystyczna jest miejscem, w którym prośba ludzi znajduje najmocniejszą odpowiedź. Eucharystia jest jednocześnie miejscem prośby i jej spełnienia<sup>37</sup> W *Ewangelii Jana* zapowiedzią uczy eucharystycznej jest uczta w Betanii, w domu Łazarza. Tam Jezus w geście wylania wonnego olejku na swe stopy odczytał prośbę o odpuszczenie grzechów i spełnił ją. W ten sposób jawno grzesznica „stała się kolejną osobą uwolnioną od grzechów (w tym od grzechu pierworodnego) przed Paschą Jezusa”<sup>38</sup>.

W Eucharystii łączy się prośba ludzi skierowana do Ojca i odpowiedź Ojca realizowana w Jezusie, Synu Bożym. Św. Paweł w *Liście do Kolosan* poleca, aby dziękować Ojcu, który odpuszcza ludziom grzechy w swym umiłowanym Synu: „Z radością dziękujcie Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziele świętych w światłości. On uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie – odpuszczenie grzechów”<sup>39</sup> Myśl tę zamieścił kardynał Józef Ratzinger w deklaracji *Dominus Jesus*: „On jest «Jednorodzonym Bogiem, który jest w łonie Ojca» (J 1,18), Jego «umiłowanym Synem, w którym mamy odkupienie – odpuszczenie grzechów”<sup>40</sup>.

Odpuszczenie grzechów związane jest z udzieleniem łaski, czyli ze stworzeniem w człowieku nowej rzeczywistości. Działania

<sup>35</sup> Por. KKK 611.

<sup>36</sup> Por. Mt 26, 28; Por. Kpł 16, 15-16. Por. KKK 613.

<sup>37</sup> Por. R. Infante, *Lo sposo e la sposa. Contributo per l'ecclesiologia del Quarto vangelo*, 37 (1996), s. 463.

<sup>38</sup> Tamże, s. 466.

<sup>39</sup> Kol 1, 14.

<sup>40</sup> *Dominus Jesus* 10.

nie Jezusa polegające na odpuszczeniu grzechów i win jest działaniem stwórczym. Boski atrybut odnoszony do Jezusa wskazuje na to, że w aspekcie personalnym jest On Osobą Boską, ale też na to, że działanie natury ludzkiej w Osobie Chrystusa też jest Boskie. Ma taką samą moc i odnosi te same skutki<sup>41</sup>. „Wszystko przez Nie [Słowo] się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało”<sup>42</sup>. Z tego wynika wniosek, że prosząc o coś Ojca, jednocześnie prosimy o to Jezusa Chrystusa. I kolejny wniosek – symetryczny do niego, że prosząc o coś Jezusa, jednocześnie prosimy o to Boga Ojca. Konsekwentnie, prosimy Jezusa, aby odpuścił nam winy, które zaciągnęliśmy złymi czynami, które obrażają nie tylko Ojca, lecz również Jezusa. Oznacza to, że Jezus odpuszcza grzechy i winy nie tylko w imieniu Ojca, lecz również w imieniu własnym<sup>43</sup>. Prawdę o odpuszczeniu grzechów przez Niego zwiastuje św. Piotr w *Dziejach Apostolskich* i cały Kościół<sup>44</sup>.

Prawda o odpuszczeniu grzechów jest ściśle związana z prawdą o boskości Jezusa Chrystusa. Przekonanie o tym, że Jezus odpuszcza grzechy, prowadzi do wiary, że jest Bogiem. Z kolei cieszymy się, że Jezus jest Bogiem, bo może nam odpuszczać grzechy. Kto widzi Jezusa odpuszczającego grzechy, widzi i Ojca<sup>45</sup>. Głosząc prawdę o odpuszczeniu grzechów i realizując tę prawdę w praktyce w osobach kapłanów posługujących w konfesjonale, Kościół głosi całemu światu Jezusa Chrystusa, człowieka, który jest Bogiem<sup>46</sup>. (Posynodalna adhortacja apostolska Jana Pawła II. Do biskupów, do kapłanów i diakonów, do zakonników i zakonnic oraz do wszystkich wiernych. O Kościele w Afryce i jego misji ewangelizacyjnej u progu roku 2000. W Jaunde, w Kameru-

<sup>41</sup> Por. Kol 1, 15-17.

<sup>42</sup> J 1, 3; Zob. Cz. S. Bartnik, *Dogmatyka Katolicka*, t. 1, Lublin 1999, s. 689.

<sup>43</sup> Tamże, s. 699; „Chrystus odpuszcza grzechy w imieniu własnym, a tego może dokonywać tylko Bóg, bo w grzechu jest obrażany Bóg: „Ufaj, synu, odpuszcza ci się twoje grzechy” (Mt 9, 1-9; Łk 7, 36-50; Mk 2, 13-17)”

<sup>44</sup> Por. Dz 13, 26-41.

<sup>45</sup> N. Bux, *Oglądać oblicze Jezusa w Ziemi Świętej*, w: *Tajemnica Trójcy Świętej*, Kolekcja „Communio” 13, 2000, s. 266.

<sup>46</sup> Por. Jan Paweł II *Catechesi tradendae*, 53; Por. Jan Paweł II, Przemówienie na Uniwersytecie w Coimbrze (15 maja 1982), 5; Por. Jan Paweł II *Ecclesia in Africa*, 60.

nie, 14 września 1995, w święto Podwyższenia Krzyża Świętego, w siedemnastym roku mego Pontyfikatu).

Głoszenie odpuszczenia grzechów to nie tylko przywracanie pierwotnego stanu rajskiej niewinności, lecz uobecnianie Jezusowej Paschy, jednoczenie się z Jezusem przebywającym w świecie i przybliżanie się do Królestwa Bożego, o które prosimy w początkowym fragmencie modlitwy „Ojcze nasz”<sup>47</sup>. Prosząc o to, by Ojciec odpuścił nam nasze winy, deklarujemy gotowość do włączenia się w Jezusowe dzieło. Ojciec odpuszcza nam grzechy, gdy Go o to prosimy, ale nie czyni tego automatycznie, restrykcyjnie, lecz personalnie, zapraszając nas do uczestnictwa, do współodpowiedzialności, do współpracy. Prośba nasza jest tym mocniejsza i skuteczniejsza, im mocniej jednoczymy się z męką Jezusa Chrystusa. Najmocniej prosimy wtedy, gdy cierpimy razem z Nim<sup>48</sup>. „Jego Krew została wylana na odpuszczenie grzechów (Mt 26,28), na odpuszczenie grzechów wielu (1 Kor 11,24) [...] naprawiając w ten sposób nieposłuszeństwo Adama (por. Rz 5,19)”<sup>49</sup>.

Nic dziwnego, że Kościół przez całe wieki przypominał o ścisłym związku wiary w Boskość Jezusa z ufną prośbą o odpuszczenie grzechów, zanoszoną do Ojca w modlitwie, której nauczył nas Jezus Chrystus. *Przykładem tego są symbole wiary, np. Fides Damasi i Quicumque*, czy symbol wiary sformułowany na Synodzie w Toledo IV, w 633 r.: „Bóg i człowiek, ale nie dwaj synowie i dwaj bogowie, lecz ten sam (był) jedną osobą w obydwu naturach; znosząc mękę i śmierć dla naszego zbawienia, nie w mocy Bóstwa, lecz w słabości człowieczeństwa, [...] oczyszczeni Jego śmiercią i krwią, osiągnęliśmy odpuszczenie grzechów”<sup>50</sup>.

<sup>47</sup> Por. Hbr 9,13–18; Por. Sławomir Kunka, *Ukrzyżowany i zmartwychwstały jako Syn przyjęty przez Ojca. Personalistyczny przyczynek do trynitarniej koncepcji ekonomii zbawienia* (2), „Teologia w Polsce” 9,2 (2015), s. 107.

<sup>48</sup> Por. R. Rak, *Odkupienie człowieka większe i cudowniejsze od stworzenia?*, w: *Od Wszechświata stworzonego do człowieka odkupionego*, red. R. Rak, Katowice 1996, s. 149.

<sup>49</sup> Tamże, s. 15.

<sup>50</sup> *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, red. I. Bokwa, Opracowali I. Bokwa, T. Gacia, S. Laskowski, H. Wojtowicz, wyd. 3, Poznań 2007, s. 97.

#### 4. Bóg Ojciec odpuszczający winy przez działanie Ducha Świętego

Wszystko to, co czyni Ojciec przez Syna Bożego, czyni w Duchu Świętym. Jest obecny w Osobie Chrystusa, we wszystkich Jego działaniach. On naucza nas modlitwy „Ojczy nasz” i odpuszcza grzechy wraz z Ojcem i Synem. On daje Jezusowi moc odpuszczania grzechów i realizuje treść słów wypowiedzianych przez Jezusa<sup>51</sup> Duch Święty jest uosobioną mocą stwórczą i napełnia swoją boską energią samego Jezusa, jak też Jego czyny i słowa. Jest On Parakletem<sup>52</sup> nie tylko na płaszczyźnie odczuć (pocieszenie), lecz w sposób ontyczny. Pocieszenie jest puste wtedy, gdy niczego nie zmienia, jest prawdziwe wtedy, gdy likwiduje powód żałobienia i wprowadza w sytuację dającą powód do radości. Od ludzi wymaga On słuchania Słowa Bożego i modlitwy. Tam gdzie jest postawa słuchania, tam gdzie trwa modlitwa, tam Duch Święty daje moc, realizuje prośby, przemienia człowieka i jednoczy go z Jezusem, a przez to z Całą Trójcą Przenajświętszą<sup>53</sup>

Ojciec odpuszcza grzechy i winy ludzi, posyłając Ducha Świętego. Formuła rozgrzeszenia zawiera następujące słowa: „Bóg Ojciec [...] zesłał Ducha Świętego na odpuszczenie grzechów” Słowa te nie są tylko elementem konstrukcji formuły rozgrzeszenia, niosą informację, orędzie, ale nie tylko, gdy są wypowiedzane, Duch Święty realizuje treść, którą te słowa oznaczają<sup>54</sup>.

Prawda o zbawczym działaniu Ducha Świętego zawarta jest w Piśmie Świętym i wielokrotnie wyrażana była w symbolach wiary i nieustannie przypominana jest w powszechnym nauczaniu Kościoła. Dla rozjaśnienia współdziałania Ducha Świętego z działaniem Jezusa warto przytoczyć myśl zawartą w listach papieża Damazego I do biskupów Wschodu napisanych w latach 372-378 (być może było to tylko jeden list): „Wyznajemy także Ducha Świętego, niestworzonego i jednego majestatu, jednej sub-

<sup>51</sup> Hbr 4,12n; 1 Tes 2,13; Rz 15,4; 2 Tm 3,14-17); Por. P. Leks SCJ, „Słowo Twoje...”, s. 70.

<sup>52</sup> Por. Rz 15, 4; 1 Mch 12, 9.

<sup>53</sup> Por. Tamże, s. 720.

<sup>54</sup> Zob. KKK 1449.

stancji, jednej siły z Bogiem Ojcem i naszym Panem Jezusem Chrystusem<sup>55</sup>. Przytoczony fragment formuły składa się z dwóch części, które nie mogą być zmieszane. Otóż Duch Święty jest jednej substancji z Chrystusem na płaszczyźnie Jego natury boskiej, ale nie na płaszczyźnie natury ludzkiej. Do natury ludzkiej odnosi się natomiast myśl o „jednej sile” Dla naszego tematu ważne są następane słowa przytoczone w *Breviarium fidei*, które odpuszczenie grzechów przez Ducha Świętego uznają jako argument za Jego boskością: „Nie powinien bowiem być oddzielony od Bóstwa Ten, który jest związany w działaniu i odpuszczeniu grzechów”<sup>56</sup>.

Z fundamentalnego stwierdzenia, że moc Ducha Świętego jednoczy Syna z Ojcem w trynitarniej komunii wynika, że dzieło odpuszczania grzechów dokonywane przez Ojca i przez Syna jest wspólne w mocy Ducha Świętego, a także, że jest to dzieło wspólne wszystkich trzech Osób Trójcy<sup>57</sup>. Dzieło to zostało powierzone Kościołowi przez Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone”<sup>58</sup>. Duch Święty został dany Apostołom oraz ich następcom, ale nie pozostaje bierny, lecz ciągle działa, budując Kościół, powodując jego nieustanne wzrastanie<sup>59</sup>.

Odpuszczanie grzechów i win stanowi rdzeń życia Kościoła. Z jednej strony w centrum czynności ludzkich jest modlitwa „Ojcze nasz” Z drugiej strony w centrum czynności boskich jest odpuszczanie grzechów dokonujące się przede wszystkim i z całą mocą w sakramencie pojednania. Zwrócił na to uwagę Dekret Świętego Oficjum *Lamentabilis* 3 lipca 1907 r., zatwierdzony 4 lipca 1907 r., który jest pierwszym dokumentem papieskim potępiającym tzw. modernizm<sup>60</sup>.

Jedynym grzechem, który nie może być odpuszczony, jest odrzucenie odpuszczenia grzechów, które proponuje człowiekowi Duch Święty. Bóg szanuje wolną wolę człowieka. Błuznierstwo

<sup>55</sup> *Breviarium fidei...*, s. 37.

<sup>56</sup> Tamże.

<sup>57</sup> Por. *Dominum et Vivificantem* 41.

<sup>58</sup> J 20, 22 n.; Por. *Dominum et Vivificantem* 40.

<sup>59</sup> Por. Cz. S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 1..., s. 180.

<sup>60</sup> Zob. *Breviarium fidei...*, s. 326.

przeciw Duchowi Świętemu sprowadza się do radykalnej odmowy przyjęcia odpuszczenia grzechów, do radykalnego odrzucenia miłosierdzia, do radykalnego odwrócenia się od Bożej miłości, do samozamknięcia w świecie swoich grzechów<sup>61</sup>.

### Podsumowanie

Odpuszczenia win, o które prosimy w modlitwie „Ojcze nasz”, dokonuje Bóg Ojciec poprzez działanie (misję) Syna Bożego i Ducha Świętego. Efektem tego działania jest uwolnienie ludzi od grzechów i napełnienie łaską, czyli energią boską stworzoną, nadprzyrodzoną, a także oczyszczenie z ułomności ludzkiej natury. Łaska wynosi człowieka na wyższy poziom bytowy, bliższy poziomowi absolutnemu, ale zawsze od niego różny. Pomimo tego wywyższenia w naturze ludzkiej trwają ułomności spowodowane grzechem. Ułomności te Bóg oczyszcza w doczesności albo po śmierci człowieka w czyśćcu, gdzie nie ma już grzechów, ale są pozostałości, są winy, które zasługują na karę. Działanie Boga Trójjedynego w czyśćcu nie polega na karaniu, lecz na oczyszczaniu, na doprowadzaniu do pełni osobowości, pełni człowieczeństwa, pełni miłości. W tym kontekście prośba o odpuszczenie win dotyczy zarówno doczesności, jak i sytuacji czyśćca. Dla ludzi w tym stanie modlitwa „Ojcze nasz” jest nadzwyczaj trafna i skuteczna, w szczególności gdy jest częścią Eucharystii, ale nie tylko.

**Nota o Autorze:** o. Piotr Liszka, ur. 1951, prezbiter Kościoła Rzymskokatolickiego, przynależy do zgromadzenia Misjonarzy Klaretynów. Specjalizuje się w teologii dogmatycznej. Pełni funkcję kierownika Katedry Eklezjologii i Sakramentologii Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. W latach 1998–2001 pełnił funkcję prorektora ds. studenckich.

<sup>61</sup> Por. *Dominum et Vivificantem* 46.

**Bibliografia:**

- Benavent Vidal E., *Jaime Pérez de Valencia y la doctrina de la doble justicia de Seripando*, w: *Teología en Valencia. Raíces y retos. Buscando nuestros orígenes; de cara al futuro*, Actas del X Simposio de Teología Histórica 3-5 marzo 1999, Valencia 2000, 139-153.
- Benedykt J. Huculak OFM, *Zarys antropologii Kościoła greckiego*, „*Studia teologii dogmatycznej*” t. I, rok 2015, 88-108.
- Blandino G., *La durata dell'inferno. Ai margini di un libro sull'escatologia*, „*Teresianum, Ephemeridae carmeliticae*”, 2 (1984) 473-477.
- Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, red. I. Bokwa, Opracowali I. Bokwa, T. Gacia, S. Laskowski, H. Wojtowicz, Wydawnictwo Księgarnia świętego Wojciecha, wyd. 3, Poznań 2007.
- Bux N., Loconsole M., *I Misteri degli orientali. I sacramenti bizantini comparati con la liturgia romana e i riti giudaici*, Siena 2006; Y. Spiteris, *Ostatni Ojcowie Kościoła: Kabasilas i Palamas*, tłum. B. Widła, Warszawa 2006, s. 53-67.
- Bux N., *Oglądać oblicze Jezusa w Ziemi Świętej*, w: *Tajemnica Trójcy Świętej*, Kolekcja „*Communio*” 13, Pallotinum 2000, 259-273.
- Cortés Soriano A., *Cristo, Humanidad e Iglesia. Una interpretación histórico-salvífica en los comentarios de Jaime Pérez de Valencia a la Sagrada Escritura (1408-149?)*, Valencia 1994I.
- Cz. S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 2. Wydawnictwo KUL, Lublin 2003.
- Cz. S. Bartnik, *Gromy mówiące. Kazania, przemówienia, publicystyka społeczno-polityczna*, Dzieła Zebrane T. V. Lublin 1999.
- Cz. S. Bartnik, *Historia i myśl*, Lublin 1995.
- D. Nowak, *Rekapitulacja danych objawienia na temat losu potępionych w Apokalipsie św. Jana*, Kraków 1986 (maszynopis, mgr.) Gonzáles de Cardedal O., *La entraña del cristianismo*, wyd. 2, wyd. 1, 1997, Salamanca 1998.
- Infante R., *Lo sposo e la sposa. Contributo per l'ecclesiologia del Quarto vangelo*, 37 (1996), 451-481.
- Jan Paweł II, Adhort. apost. *Catechesi tradendae*, 16 października 1979, AAS 71 (1979) 1319
- Jan Paweł II, Przemówienie na Uniwersytecie w Coimbrze (15 maja 1982), 5: *Insegnamenti V*, 2 (1982), 1695
- Jan Paweł II, *Ecclesia in Africa*. Posynodalna adhortacja apostolska Jana Pawła II. Do biskupów, do kapłanów i diakonów, do zakonników do i zakonnic oraz do wszystkich wiernych. *O Kościele*

- w Afryce i jego misji ewangelizacyjnej u progu roku 2000. W Jaunde, w Kamerunie, 14 września 1995, w święto Podwyższenia Krzyża Świętego, w siedemnastym roku mego Pontyfikatu.
- Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem*; o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata, Watykan 18.5.1986.
- Jedin H., *Girolamo Seripando. Sein Leben und Denken im Geisteskampf des 16. Jahrhunderts*, T. 2, Würzburg 1937, s. 26.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, Pallotunum. Poznań 1994.
- Kozubska E., Tomkowski J., *Mistyczny świat Williama Blake'a*, Wydawnictwo warsztat Specjalny, Milanówek 1993.
- Kunka S., *Ukrzyżowany i zmartwychwstały jako Syn przyjęty przez Ojca. Personalistyczny przyczynek do trynitarnej koncepcji ekonomii zbawienia* (2), „Teologia w Polsce” 9,2 (2015), 95-114.
- Lahman K., *Was bleibt vom Fegefeuer?*, Theologische Jahrbuch 1985 318-324.
- Leks P. SCJ, *„Słowo Twoje jest prawdą... Charyzmat natchnienia biblijnego*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1997.
- Liszka P., *Wpływ nauki o czasie na refleksję teologiczną*, Palabra, Warszawa 1992.
- Paprocki H., *Interpretacja faktu śmierci*, Novum 11 (1979) 109-129.
- Rak R., *Odkupienie człowieka większe i cudowniejsze od stworzenia?*, w: *Od Wszechświata stworzonego do człowieka odkupionego*, red. R. Rak, Katowice 1996, 139-164.
- Ratzinger Józef, *Dominus Jesus* 10; Rzym, w siedzibie Kongregacji Nauki Wiary, 6 sierpnia 2000 r., w Święto Przemienienia Pańskiego.
- Rostworowski J., *Dogmat zguby wiecznej a nieskończona dobroć Boża*, „Przegląd Powszechny”, 233 (1952) 263-280.
- Špidlik T. SI, *Mysł rosyjska. Inna wizja człowieka*, tłum. J. Dembska, Warszawa 2000, s. 15-16.
- Werbeck W., *Jacobus Perez von Valencia. Untersuchungen zu seinem Psalmenkommentar. Beitrag zur historischen Theologie*, 28, Tübingen 1959.
- Woźnica J., *Nauka o piekle w oparciu o nowsze, polskie podręczniki dogmatyki*, Lublin 1985 /mgr., maszynopis/.
- Żurawlew T., *Językowy obraz Boga w idiolekcie Willibalda Omansena*, Acta Neophilologica [Olsztyn, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski] 15/1 (2013) 227-238.